

Copernicana – Enej

Pytał tatarak trzcinę:

- Kochanie co Ty na to?

Rozkwitło nad Olsztynem

Astronomiczne lato

Lato astronomiczne,

Gorące, artystyczne,

Znów Słońce zatrzymamy,

Ruszymy z Ziemią w tany

W cukierni Kopernik,

W kawiarni i pizzerii,

W galeriach, herbaciarniach

Euforia nas ogarnia

Na plaży już od rana

Copa Copernicana

Z dziewczyną jak marzenie

Tańczenie na morenie

Szaleje Galaktyka

Za sprawą Kopernika,

Wszak jego to robota,

Że ciała są w obrotach

Ciała (Ciała) już się zleciały,

W słoneczny układ cały

Rozgrzany apetycznie,

Ciała zgoła kosmicznie

W cukierni Kopernik,

W kawiarni i pizzerii,

W galeriach, herbaciarniach

Euforia nas ogarnia

Na plaży już od rana

Copa Copernicana

Z dziewczyną jak marzenie

Tańczenie na morenie

Och Warmio moja miła!

Aleś się roztańczyła,

Aleś się rozszalała,

O Warmio moja mała!

O Warmio Moja zgrabna,
Sąsiedzi z Jedwabna,
Sąsiedzi z Mrągowa,
Stają z nami na głowach
Już tydzień jakaś para
Tańczy tango w szuwarach,
Teściową w opalaczach
Miota namiętna cha-cha
Warmińska gburka z chłopem
Zajęci są hip hopem
Nawet meteorolog
Tańczy solo na molo
Nawet piernik z Torunia
Mieszczkański stracił umiar,
Po lasach i po polach
Wywija rock n'rolla
Bo pojął rzecz ciekawą:
Kopernik nie był babą
Trzeba się obejść ze smakiem
Kopernik był Warmiakiem!!!
W cukierni Kopernik,
W kawiarni i pizzerii,
W galeriach, herbaciarniach
Euforia nas ogarnia
Na plaży już od rana
Copa Copernicana
Z dziewczyną jak marzenie
Tańczenie na morenie
Tańczymy, tańczymy, tańczymy!
Obrotów nie tracimy!
W zamkowych katakumbach
Gorąca bucha rumba
Tańczymy z Mikołajem
Nad warmińskim rajem,
Tańczymy na obłokach
Salsę i pofajdoka
W cukierni Kopernik,
W kawiarni i pizzerii,
W galeriach, herbaciarniach
Euforia nas ogarnia

Na plaży już od rana

Copa Copernicana

Z dziewczyną jak marzenie

Tańczenie na morenie

Olsztyn kocham, moją małą Amerykę

Olsztyn kocham, moją małą



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych